

# P. Miedziński i „Naprawa” Zwolennikami uboju rytualnego

„Jutro Pracy” odgradza się od Konserwy i Lewiatana

Posłowie Dudziński, Budzyński i Bakon złożyli w sobotę dalsze oświadczenia, których tekst podajemy poniżej:

## Oświadczenie posta J. Dudzińskiego

„Jako zeszłoroczny referent ustawy o uboju rytualnym największą walkę musiałem stoczyć z Miedzińskim, on to przewodził grupie przeciwników nacjonalizmu gospodarczego, maszerując z nim wojsko to „naprawa”!

W tym roku Miedziński już jest nacjonalistą, ale przy głosowaniu uboju przegłosował nie był na sali. Naprawa również wyszła z sali, a Kopec i Szumowski głosowali przeciw ustawie. Jedynie Surzyński z Poznania miał odwagę być nacjonalistą.

Debatę masonską w tym samym źródle znajdowała zimny opór. Deklaracja Lutowa w „naprawie” znalazła niechętnie przyjęcie.

Jeśli dziś to własne wojsko i ten wódz mają kwalifikować zgodność postępowania z ideologią Obozu to jasne że musieliśmy odpowiedzieć po męsku.

## Oświadczenie posta J. Bakona

„Głębokim smutkiem napawa mnie to co na terenie młodzieży robi p. mjr. Galiński. Przekreślenie linii pułk. Koca musi w konsekwencji doprowadzić do generalnego odwrótu podstawowych tez Deklaracji Lutowej.

Zresztą widzimy już pierwsze objawy tego odwrótu. Przekreślenie autonomii Koła Parlamentarne tylko dlatego, że element nacjonalistyczny stanowił tam dużą siłę jest najlepszym tego dowodem.

Jako entuzjasta postawy określonej przez Jutro Pracy, jako drobny rolnik, który zna prawdziwe nurty życia naszej wsi muszę protestować i zająć wyraźne stanowisko. Opuściam Oboz by móc służyć Deklaracji Lutowej.

## Oświadczenie posta Budzyńskiego

„W sobotnim numerze „Gazety Polskiej w artykule p. t. „Odrzyski” zarzucono grupie Jutra - Pracy rozbijanie O. Z. N. Zarzut ten całkowicie mijają się z prawdą. Przez wystąpienie z O. Z. N. działacze nasi odzyskali swobodę wypowiedzenia się i prowadzenia akcji zjednoczenia na płaszczyźnie zjednoczenia Deklaracji Lutowej. Gdybyśmy istotnie chcieli pójść na rozbijanie O. Z. N. to z pewnością wystąpilibyśmy stamtąd znacznie wcześniej ludzi.

Obecnie lansowana jest pogłoska w wiadomych celach o ścisłej współpracy między grupą konserwatystów a postaciami Jutra Pracy. Oczywiście zespół nasz w skład którego wchodzi przedstawiciel świata pracy, drobne kupiectwa i drobnych rolników, a który reprezentuje ideologię radykalizmu społecznego i nacjonalistycznego, żadnej współpracy z urupowaniami zachowawczymi nawiązać nie jest w stanie.

To samo w większej jeszcze mie-

rze odnosi się do przedstawicieli Lewiatana, którzy w związku ze sprawą Banku Handlowego będą musieli opuścić O. Z. N. Ta tyka organów prasowych O. Z. N. zmierzają wyraźnie do tego, aby w opinii społeczeństwa połączyć elementy dynamicznego nacjonalizmu, które stojąc na gruncie Deklaracji Lutowej z własnej woli opuścili O. Z. N., z przedstawicielami szluznie zlenawidzonego w Polsce Lewiatana, których obecność w Polsce kompromituje każdą organizację.

# „Do dziś spłacam raty” Za plecami naczelników wydziałów

Michalski wydawał dyspozycje referentom

Wczorajsze posiedzenie sądu w sprawie Idzikowskiego i Michalskiego rozpoczęło się od zeznań dyr. p. Ratyńskiego, który swego czasu podlegał służbowo Michalskiemu. Stosunki między Michalskim a dyrektorem departamentu podatków p. Koszko zasadniczo układały się poprawnie, chociaż Ratyński słyszał, że zdarzały się zatargi na tle kompetencyjnym.

Na sobotnie posiedzenie wezwany był w charakterze świadka prezydent Stefan Starzyński, który nie stawiał się i nadesłał list usprawiedliwiający nieobecność nawałem z jego służbowych. Sąd postanowił wezwać Starzyńskiego na środę 4 maja.

Następnie odczytano zeznanie zmarłego już urzędnika skarbowego Bowbelskiego. Bowbelski oświadczył u sędziego śledczego, iż przypuszczał, że protektorem Michalskiego na terenie ministerstwa skarbu jest wicemin. Starzyński. Michalski nie potrafił sam pracować, ale za to świetnie wyzyskiwał pracę podległych mu urzędników.

Dyr. Koszko nie mogąc współpracować z Michalskim jako ze swym zastępcą w departamencie, ustąpił ze stanowiska.

## 18 tys. zł. Banku Przemysłowców

Z kolei krótkie zeznanie złożył urzędnik skarbowy Hildebrand, który w trakcie kontroli w fabryce niejakiego Świecy przy ul. Długiej w Warszawie, natknął się na cztery weksle żyrowane przez Michalskiego, Hildebrand przeprowadził lustrację w Banku Przemysłowców i w tym czasie z jednego z urzędników telefonował Michalski prosząc o pożyczkę 18.000 zł.

W związku z tym zeznaniem Michalski oświadcza, że nigdy nie stał się o pożyczkę w Banku Przemysłowców i że zachodzi tu jakieś nieporozumienie.

Świadek Władysław Kozłowski, emerytowany naczelnik wydziału w ministerstwie skarbu, stwierdza, iż pomiędzy Michalskim, a jego bezpośrednim przełożonym dyr. Koszko istniały ciągłe nieporozumienia i zatargi na tle podziału funkcji, Michalski bowiem wdierał się bezprawnie w kompetencje swego przełożonego i załatwiał sprawy nie należące do jego resortu.

Przewodniczący: A jaki był stosunek Michalskiego do naczelników poszczególnych wydziałów?

Świadek: — W pewnych sprawach Michalski wydawał referentom polecenia na własną rękę, plecami naczelników wydziałów. Mnie taki wypadek zdarzył się z okólnikiem o podatku przemysłowym dla cukierników, który Michalski zmienił, nie pytając się mego zdania.

## List gen. Skwarczyńskiego Do Marii Rodziewiczówny

Szef O. Z. N., gen. Skwarczyński, wystosował do Marii Rodziewiczówny następujące pismo:

„Wielmożna Pani. Z przykrością przyjmuję do wiadomości rezygnację Pani z Rady Naczelnej O. Z. N. Zmuszony jestem stwierdzić, że motywów przytoczonych przez Panią, nie są dla mnie zrozumiałe. Nie widzę bowiem żadnej sprzeczności między składem rady naczelnej O.

W wyniku akcji władz bezpieczeństwa, mającej na celu likwidację komórek wywrotowych, zatrzymano w Warszawie 70 osób spośród wybitnych działaczy K. P. P. W akcji tej zlikwidowano tak zw. centralną technikę K. P. P., która zajmowała się rozsyłaniem do komitetów dzielnicowych bibuły odez i innych materiałów propagandowych. Podczas rewizji skonfiskowano olbrzymie ilości bibuły agitacyjnej, przygotowanej na

## Na wywołanie zająć 1-go maja 100 tys. złotych z Moskwy

przywiózł wysłannik Kominternu

Przewodniczący: — Czy zna pan adwokata Grosskopfa?

## „Specjalista” Grosskopf

Świadek: Tak jest. Do tego adwokata nie miałem zaufania. Był u mnie raz czy dwa razy, ale kategorycznie mu odmówiłem, pomimo, że stawiał swe żądania w bardzo ostrej formie. Był to specjalista od umarzania czy rozkładania na raty potatków.

Świadek w śledztwie zeznał, że Grosskopf z reguły interweniował w takich sprawach, gdzie normalną drogą nie można było nic wskórać.

Przewodniczący: — Czy pan żyrował weksle Michalskiego?

## Koleżeńskie pożyczki

Świadek: — Tak jest, to były pożyczki koleżeńskie, a ponadto za-

żyrowałem weksel w Banku Gospodarstwa Krajowego na 10.000 zł. Przyszedł wówczas do mnie Michalski i prosił mnie o żyro, ale oczywiście to był pewnego rodzaju przymus. Michalski spłacił tylko 7.500 zł., a resztę ja dotychczas spłacam. Bank potrąca mi raty z emerytury.

— A od innych urzędników Michalski nie pożyczal pieniędzy?

— Zwracał się z prośbą o pożyczkę 10.000 zł. do dyrektora Tomkiewicza, ale ten odmówił i później z tego powodu były jakieś nieporozumienia przy rewizji.

— Czy nie zmienił się stosunek Michalskiego do Tomkiewicza po odmowie pożyczki?

— Właściwie to stosunek ten się zmienił.

— A czy p. Malinowski nie został naczelnikiem wskutek starań Michalskiego?

— Tak mówiono powszechnie.

— Czy urzędnicy liczyli się z Michalskim?

— Naturalnie, wszyscy wiedzieli o jego wpływach.

W procesie Michalskiego nastąpiła przerwa do dnia 4 maja.

dzień 1-go maja. Jednocześnie zatrzymano czterech wybitnych działaczy komunistycznych poszukiwanych od dawna. Są to Jusek Cholewa, Eliasch Kranc, Sziwa Kramarz, oraz Abram Szafirszajn.

## Składy bibuły

Ponadto zlikwidowano technikę komitetu warszawskiego K. P. P. oraz technikę Komunistycznego Związku Młodzieży. W lokalu tej ostatniej organizacji aresztowano kilkanaście osób, wśród nich znanych wywrotowców Zygmunta Grubę, Taubę Borowską, Beniamina Binera, Ickę Korala i innych. Na Woli, Muranowie, Powiślu i przy ul. Smoczej zlikwidowano dzielnicowe składy bibuły, skąd władze zabrały wielkie ilości druków przeznaczonych do rozpowszechnienia na dzień 1-go maja.

Na ul. Smoczej wykryto jeszcze jeden wielki skład bibuły, przy którym znajdowała się przygotowana do druku ręczna drukarnia.

## 100 tys. zł. od Kominternu

Po dłuższej obserwacji, w ręce władz bezpieczeństwa wpadł wybitny działacz komunistyczny, delegowany z Moskwy dla organizowania w Polsce akcji 1-szomajowej. Kryjówkę jego wytopiono pod Warszawą, skąd kierował on akcją w Warszawie i w całej Polsce. W lokalu, gdzie urzędował delegat Kominternu, znaleziono dokumenty stwierdzające, że Komintern wydał komunistom polskim ponad 100.000 zł. dla zorganizowania akcji 1-szomajowej. Prócz tego dzięki znalezionym w tym lokalu dokumentom umożliwiona została likwidacja central komunistycznych w Sosnowcu, Lublinie, Katowicach oraz Tarnopolu.

Okólniki, które znaleziono podczas rewizji polecały bojówkom komunistycznym prowokowanie podczas pochodu zająć zarówno z socjalistami, jak i z młodzieżą narodową.

## 15 adwokatów broni doc. Cywińskiego przed sądem Apelacyjnym

Termin procesu wyznaczono na 2 czerwca

Do sądu okręgowego wpłynęła skarga apelacyjna w sprawie docenta Stanisława Cywińskiego, skazanego na najwyższą karę, jaką przewiduje art. 152 K. K. za obrazę Marszałka Piłsudskiego w artykule o Centralnym Okręgu Przemysłowym. Skargę apelacyjną podpisało 15-u adwokatów, a mianowicie: Borowski, Borzęcki, Chmurski, Glaser, Jasiński z Wilna, Kijeński, Michałek Stefan z Torunia, Mildner Jan z Katowic, Mogilnicki, Niedzielski, Nowo-

dworski Jan, Rowniński z Krakowa, Szurlej, Tempka Władysław z Łodzi i Zieliński Gustaw.

Prokurator również złożył apelację w stosunku do uniewinnionego redaktora „Dziennika Wileńskiego” Aleksandra Zwierzyńskiego.

Akta sprawy sąd okręgowy przesłał do wydziału II-go karnego, który wyznaczył już termin rozpatrzenia skarg apelacyjnych. — Proces ma odbyć się 2 czerwca br.

## Potwierdzenie pogłosek O rozpoczęciu dochodzenia przeciwko b. marsz. Trąpczyńskiemu

Notowaliśmy pogłoskę o rozpoczęciu dochodzeń przeciwko byłemu marszałkowi Sejmu i Senatu Wojciechowi Trąpczyńskiemu o obrazę imienia marsz. Piłsudskiego w artykule o oswobodzeniu Poznania, drukowanym w wielkocennym numerze czasopisma „Zwrot”.

Pogłoski te znajdują obecnie po-

twierdzenie i w najbliższych dniach, marsz. Trąpczyński powierzył kilku znanym adwokatom warszawskim m. in. adw. Stanisławowi Zielińskiemu.

Oskarżenie b. marsz. Trąpczyńskiego ma być poraz pierwszy oparte na uchwalonej świeżo ustawie o ochronie czci marsz. Piłsudskiego.

## Młody budowniczy ofiarą Katastrofy samochodowej

Tragiczny wypadek wydarzył się w sobotę po południu na słynnym „zakręcie śmierci” na szosie wilanowskiej.

Na przejażdżkę wyjechał własnym autem 33-letni Władysław Grabowski, budowniczy (Harcerska 2), któremu towarzyszył jego przy-

jacieł, również architekt.

W pewnej chwili samochód gwałtownie skręcił i wpadł do rowu. Sie dający przy kierownicy Grabowski został wyrzucony z samochodu i upadł, uderzając głową o asfalt. Grabowski po przewiezieniu do szpitala zmarł.

## P. Musioł melduje się u majora Galinata?

„Kurier Poranny” donosi, że: p. Paweł Musioł, obecny przywód-

## Zebranie Rady Naczelnej O. Z. N.

W sobotę, dnia 30 b. m. odbyło się w Kasyne Oficerskiej pod przewodnictwem gen. Skwarczyńskiego zebranie konstytucyjne rady naczelnej O. Z. N. Na zebraniu tym kooptowano 29 nowych członków rady naczelnej. Lista kooptowanych zawiera m. in. nazwiska szeregu wybitnych „naprawiaczy” z adw. Chmielewskim Mieczysławem na czele.

Najbliższe zebranie rady naczelnej O. Z. N. odbędzie się w połowie maja, potrwa prawdopodobnie kilka dni i będzie poświęcone zagadnieniom programowym i organizacyjnym.

ca grupy „Kuźnica” na śląsku, b. kurator Związku Nauczycielstwa Polskiego zameldował się imieniem Związku Młodej Polski na śląsku i redakcji „Kuźnicy” p. mjr. Galinatowi, obecnemu kierownikowi ZMP, oddając się pod jego rozkazy.

## Nowy dyrektor Funduszu Pracy?

Jak się dowiadujemy, dotychczasowy dyrektor departamentu w Ministerstwie Opieki Społecznej p. Bolesław Nakoniecznikow-Klukowski ma w najbliższych dniach objąć stanowisko Dyrektora Funduszu Pracy.

Dotychczasowy dyrektor p. plk. Michał Gnoiński ma przejść na wyższe stanowisko w administracji państwowej.

## Oświadczenie I. Paderewskiego w sprawie mowy wicepremiera Kwiatkowskiego

„Nowa Rzeczpospolita” zamieściła w sobotę oświadczenie Ignacego Paderewskiego w sprawie katowickiej mowy wicepremiera Kwiatkowskiego.

Paderewski, uważając, że przemówienie wicepremiera „stwarza nowe możliwości i otwiera nowe horyzonty”, formułując 5 zasadniczych pytań zawierających — jak twierdzi — do wyjaśnienia mglistej sytuacji. Naogół oświadczenie utrzymane jest w tonie przychylnym w stosunku do przemówienia wicepremiera. Paderewski jest zdania, że w wypadku rozpoczęcia konkretnych rozmów z

przedstawicielami opozycji wszystkie konieczne zmiany dadzą się z pewnością uzgodnić.”

Dla uniknięcia jakichkolwiek nieporozumień, trzeba zaznaczyć, że Paderewski nie reprezentuje opinii całej opozycji, a jest zbliżony do Stronnictwa Pracy i był urzędnikiem słynnego zjazdu w Morges.

**J. Miodkowski**  
Pl. 3 Krzyży 18. Marszałkowska 92.  
Modne i tanie kapelusze

## Sonata Mendelsohna w komisariacie policji

BUDAPESZT, 30.4. — Cenne skrzypce bawiącej na występach w stolicy Węgier p. Umińskiej, które skradziono jej w czwartek z zamkniętego auta — odnalazły się.

Niewykryty dotychczas sprawca kradzieży sprzedał je pewnemu krawcowi za 40 pengo. Krawiec prosił o ocenę wartości skrzypiec jednego ze swych znajomych, który opierając się na komunikatach prasowych, rozpoznał skrzypce p. Umińskiej i doniósł o tym policji. Zawiadomiona

przez policję p. Umińska, rozpoznała swoje skrzypce, po czym na prośbę oficerów policji, odegrała w komisariacie sonatę Mendelsohna, nagrodzona hucznymi okłaskami zebranych.

P. Umińska zakomunikowała, że z wdzięczności za uwięzione tak rychłym powrotem śledztwo da w najbliższych dniach koncert jednej z wielkich sal koncertowych w Budapeszcie, przy czym cały dochód przeznacza na wdowy i sieroty po funkcjonariuszach policji.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Telefon 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny), 330-39 (Dział gospodarczy „Kronika Kwiecień”) Oddział miejski „ABC” Al. Jerozolimska 3a. Tel. 88.333 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 17.30 — 19.00.  
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Tel. 309-33, 309-32 (Kasa, buchalteria) Kantor prenumerata: Al. Jerozolimska 3a i 1. piętrosko. Tel. 8-18-33. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimska 3a. Tel. 727-33. Konto PKO 23400 Skrzynka Poczтовая 745 Adres telegraficzny — ABC Warszawa  
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź: Piotrkowska 103. Tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10-13 i 15-18. Poznań: 27 Grudnia Włocławek: Cytadela 34. Tel. 135. Kalisz: Rzeźnicza 4. Tel. 477. Katowice, ul. Starowiejska 3.  
PRENUMERATA: miejscowa (z odnośnieniem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie, wydanie B wraz z dziennikiem Stenikiewicza zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00 Wvd B (z premią książkową) 5.50 W Austrii, Czechosłowacji W M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju.  
Za zwrot nadesłanych a nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada.

## Ceny ogłoszeń:

za miejsce wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 6 szpalt): na 1-iej stronie — 1 zł., w tekście (wśród artykułów) 80 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 60 gr. na ostatniej stronie — 70 gr. W dodatku niedzielnym 70 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł., opisy specjalne — 3 zł., lekarskie 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnych” liczy się za oddzielne wyrazy. Tłusty druk — podwójnie. Notatki reklamowe oznacza się cyfrą (N.), a komunikaty — wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Dział ogłoszeń: Aleja Jerozolimska 3a. Biuro czynne od godz. 9 rano do 4 po poł. Tel. 7-27-33.

Redaktor naczelny: dr. Tadeusz Gluźniński

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC” Sp. z ogr. odp.  
Odbito w „Drukarni Literackiej”, Warszawa, Al. Jerozolimska 121.

Redaktor odpowiedzialny: Henryk Wysokiński.